

# Tureccy muzułmanie w Europie: walka o rząd dusz

**Ankara stara się rozszerzyć swoje wpływy wśród muzułmanów w zachodniej Europie w odpowiedzi na kroki podjęte w celu ich ograniczenia, napisał Thomas Siebert w felietonie dla „Arab Weekly”.**

Na spotkaniu w Kolonii, zorganizowanym przez turecki Dyrektoriat do Spraw Religijnych (Diyamet) i jego niemiecką filię Ditib, byli obecni przedstawiciele European Council for Fatwa and Research, organizacji z siedzibą w Dublinie związanej z Bractwem Muzułmańskim, a jak podał „K`lner Stadt-Anzeiger”, „lokalne władze twierdziły, że nie mają wiedzy o tym zgromadzeniu”.

Diyamet jest ważnym narzędziem „miękkiej” władzy tureckiego prezydenta Recepta Tayyipa Erdogana, który często obsadza się w roli obrońcy wszystkich muzułmanów, stwierdził Siebert, zauważając, że to ciało religijne wysyła setki tureckich imamów do Niemiec i innych zachodnich krajów, a także buduje dziesiątki meczetów poza granicami Turcji. Ditib, filia dyrektoriatu, prowadzi 900 meczetów w Niemczech, gdzie mieszka prawie pięć milionów muzułmanów.

Kraje europejskie obawiają się dążeń Erdogana, który chce użyć do swoich celów milionów osób tureckiego pochodzenia w Europie, kontynuuje dziennikarz, dodając, że Ankara oskarża Europę o lekceważenie nasilającej się jakoby „islamofobii” na tym kontynencie.

“Od dekad Turcja wysyła imamów do meczetów w Niemczech, Austrii i innych krajach europejskich, ale to działanie w ostatnich latach zostało poddane weryfikacji” – donosi artykuł w „Arab Weekly”, wskazując na oskarżenia wobec Ditib o szpiegowanie krytyków Erdogana w niemieckich meczetach, czemu stowarzyszenie zaprzeczyło.

Horst Seehofer, niemiecki minister spraw wewnętrznych, zaapelował o “islam dla Niemiec, islam Niemców” i domaga się od niemieckich muzułmanów, żeby zrezygnowali z finansowania z zagranicy, co w domyśle oznacza – z Turcji.

Jednocześnie rząd Austrii zamknął w ubiegłym roku siedem meczetów prowadzonych przez Turków i zaczął dochodzenia przeciwko 40 imamom podejrzanym o branie pieniędzy z Turcji.

Według Volkera Becka z Centrum Studiów Religijnych w Bochum, konferencja w Kolonii była znakiem, że Turcja próbuje uzyskać zwierzchność nad społecznościami muzułmanów w Europie. Najwyższe tureckie ciało religijne chce “związać wszystkich europejskich muzułmanów z Turcją”, stwierdził Beck na Twitterze.

“Erdoğan postrzega takie dywagacje jako europejską próbę ukrócenia jego wpływów i odpowiada nie tylko wzmacniając swój patronat nad muzułmanami pochodzenia tureckiego, lecz także nad innymi muzułmańskimi diasporami” – jak stwierdził Aykan Erdemir z Foundation for Defense of Democracies.

Oprac. Grażyna Jackowska na podst.:

<https://ahvalnews.com/directorate-religious-affairs/turkey-seeking-expand-influence-among-europes-muslims-analyst>